

Minister Adamczyk - dzięki jego pomocy siedziba PKP Cargo nadal w Krakowie



- Przybywam tutaj nie jako minister, ale przede wszystkim w ramach obowiązków posła z tego okręgu, by podziękować za oddane na mnie głosy w czasie ostatnich wyborów, co m.in. wpłynęło na sukces całej naszej formacji politycznej - zapewniał Andrzej Adamczyk, minister Infrastruktury i budownictwa odwiedzając w poniedziałek 29 lutego pracowników Centrali PKP Cargo SA w Krakowie.

Jednak od jego funkcji ministerialnej nie udało się uciec, gdyż pracownicy chcieli podziękować ministrowi za zmianę na stanowisku prezesa Zarządu Spółki i mianowanie pełniącym obowiązki prezesa Macieja Libiszewskiego, który dosłownie w ostatnich dniach minionego roku odwołał decyzję o przeniesieniu wszystkich pracowników Centrali z Krakowa do Katowic. - Z jednej strony wyrażam współczucie wszystkim tym, którzy perspektywę tych przenosin traktowali, jako osobisty dramat, bo oznaczały one utratę zatrudnienia. Zdaję sobie sprawę, że niepewność losu w ostatnich tygodniach roku była szczególnie dotkliwa. Ale podziękowania należą się przede wszystkim waszym działaczom związkowym, którzy dostarczali mi wszelkich materiałów pozwalając walczyć o powstrzymanie tej decyzji w Komisji Sejmowej jeszcze w trakcie poprzedniej kadencji sejmowej - mówił minister Adamczyk.

Obecni na spotkaniu związkowcy z NSZZ „Solidarność” nie tyle chcieli słuchać podziękowań, co mieli do ministra nowe postulaty. - Chodzi nam o to, by w ramach nadzoru właścicielskiego nad Spółką umocnić w niej pozycję Krakowa i stworzyć tu ośrodek szkolenia z prawdziwego zdarzenia, z symulatorami jazdy, które od przyszłego roku i tak muszą obowiązkowo gdzieś funkcjonować - mówił Henryk Sikora, przewodniczący Regionalnej Sekcji Kolejarzy NSZZ „Solidarność”. - Tym bardziej, że tuż za tym budynkiem są zabudowania będące własnością Spółki, wystarczy je tylko odpowiednio zaadaptować, ale nie trzeba ponosić dodatkowych kosztów zakupu, czy wynajmu.

Krzysztof Cieślak, wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” wręczył ministrowi Adamczykowi adres z podziękowaniami za skuteczną obronę interesów załogi z Krakowa oraz obronę miejsc pracy w Małopolsce oraz pamiątkowy model elektrowozu w barwach PKP Cargo SA. O wadze wdzięczności krakowskich pracowników Centrali za pozostawienie ich miejsc pracy pod Wawelem, świadczą nie tylko podziękowania dla posła i ministra Andrzeja Adamczyka, ale także cykl dziękczynnych mszy św., jakie niebawem zostaną odprawione w duszpasterstwie krakowskich kolejarzy, przy parafii św. Floriana w Krakowie. - Osobne podziękowania należą się też nowemu prezesowi Spółki, panu Maciejowi Libiszewskiemu - mówi Krzysztof Cieślak.

Adam Zyzman